



Papież Franciszek

“Jeśli cię kto zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: «Ustąp temu miejsca»... Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu” (Łk 14, 8–9). Poprzez to zalecenie Jezus nie zamierza dawać reguły postępowania, ale lekcję na temat wartości pokory. Historia uczy, że pycha, karierowiczostwo, próżność, ostentacja są przyczynami wielu nieszczęść. A Jezus uzmysławia nam konieczność wyboru ostatniego miejsca, dążenia do tego co małe i działania w ukryciu. Kiedy stajemy przed Bogiem w tym wymiarze pokory, wówczas Bóg nas wywyższa, pochyla się nad nami, aby nas wynieść do siebie. „Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony” (Łk 14, 11).

Anioł Pański z Ojcem Świętym, 28.08.2016 †



Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz

Maryja nie tylko otacza swych dzieci miłością i opieką, podobnie jak to czynią ziemskie matki i ojcowie, ale ma wobec nas określone oczekiwania, stawia pewne wymagania, pragnie naszego duchowego wzrostu.

Często w kościołach i kaplicach można zaobserwować, jak matka przychodzi z małym

dzieckiem, bierze go za rączkę i pomaga uczynić znak krzyża, podnosi, aby mogło ucałować krucyfiks przy wejściu, wskazuje na tabernakulum, szepcząc do ucha, że tam mieszka Pan Jezus, albo pokazuje po kolei obrazy i figury, tłumacząc, kto jest na nich przedstawiony.

Podobnie Maryja, nie zajmując nigdy miejsca należnego Chrystusowi, wskazuje nam na swego Syna, prowadzi do Niego, podpowiada, że On – Jezus Chrystus – ma być najważniejszy w naszym życiu. Jego mamy się trzymać, za Nim podążać – a wtedy nie pobiędzimy.

Fragment homilii wygłoszonej podczas uroczystości MB Częstochowskiej w Oszmianie



Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz

W oczach Boga wszyscy jesteście jednakowi i równi.

Jedyna rzecz, która odróżnia nas od siebie, to nasze serca. Niektórzy mają je cielesne, inni kamienne. Tylko Bóg, który zna serca, ma prawo uczynić nas wielkimi. Niestety, niektórzy chcą być znaczniejszymi od Jezusa. W tym celu nawet dążą do zmiany Ewangelii, zapominając o tym, że to nie my powinniśmy ją zmieniać, lecz ona nas.

Pokora jest kamieniem węgielnym wszystkich cnót. Św. Augustyn mówi, że jeżeli w życiu chcemy wzbić się na wyżyny, najpierw powinniśmy pomyśleć o fundamencie pokory. Wspaniały przykład tego zostawił ewangeliczny setnik, który wypowiedział słowa powtarzane do dziś podczas Mszy św. przed Komunią: „Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój” – „Panie nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie”. Mimo ogólnej tendencji sekularyzacji, Papieże ostatnich czasów często są ogłaszani ludźmi roku. Dlaczego tak się dzieje? Bo są pokorni.

Fragment homilii wygłoszonej podczas Mszy św. w Myszyńcu